

Jan Ryszard Sielezin\*

## FELIKS KONECZNY I JEGO WIZJA CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ (ŁACIŃSKIEJ)<sup>1</sup>

FELIKS KONECZNY AND HIS VISION  
OF EUROPEAN (LATIN) CIVILIZATION

**Abstract:** The article concerns the vision of European (Latin) civilization by Feliks Koneczny, the outstanding historian of ideas. He created the foundations for a postwar philosophy of history based on the concept of multitude of civilizations. It covers different areas of a human culture and historical activity. Koneczny distinguished seven civilizations in various stages of development, which were a subject of evolution. Culture is one of the foundations of civilization's development and a part of a bigger entity being one of the fragments of some civilization. The concept of Koneczny brought disputes, which stemmed from a different point of view on the role and meaning of various civilizations and their historical experiences.

**Keywords:** Christian civilization (Latin), federation, historiography, European integration.

Feliks Koneczny należy do historyków idei, myślicieli politycznych i historiografów stosunkowo słabo znanych w kraju. Ten żyjący w latach 1862-1949 uczony był w Polsce Ludowej postacią niemal nieznaną i słabo rozpoznawalną. Za życia Konecznego (szczególnie w ostatnich latach egzystencji) jego idea cywilizacji, bodaj najciekawsze dokonanie, nie była rozpowszechniana i popularyzowana. Prace zaś powstałe przed wojną i w czasie okupacji nie były wznawiane po 1945 r. Wzrost zainteresowania teorią wielości cywilizacji w Polsce można ostrożnie datować dopiero na 1958 r., kiedy to na łamach „Kierunków” zamieszczono kilka artykułów

---

\* Jan Ryszard Sielezin – profesor zwyczajny Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego; e-mail: elasio@poczta.fm.

<sup>1</sup> Jest to zmieniona wersja artykułu opublikowanego w języku angielskim w tomie: *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XI do XX w.* Lublin 2013.

poświęconych autorowi *Polskiego Logos a Ethos*<sup>2</sup>. Dorobek historiozoficzny Konecznego określano jako „kontrowersyjny”, co z reguły oznaczało brak aprobaty dla jego poglądów zarówno kręgów akademickich, jak i pozaprofesjonalnych.

Sporadycznie zainteresowanie Konecznym wykazywali badacze reprezentujący różne środowiska akademickie<sup>3</sup> oraz publicyści, przy czym mimo upływu lat trudno było doszukać się zbytnej popularności i całościowego ujęcia jego dorobku. Piszący o Konecznym prezentowali na ogół różne oceny: od krytyki do umiarkowanego entuzjazmu, częściej zaś decydowali się na przybliżenie jedynie wybranych zagadnień<sup>4</sup>. Dopiero od kilkunastu lat myśl historiozoficzna dotycząca tematyki rozwoju cywilizacji Konecznego jest przedmiotem studiów, rozpraw i drobnych przyczynków o nierównej wartości<sup>5</sup>. Postacią Konecznego i jego dorobkiem zainteresowali się także publicyści i dziennikarze<sup>6</sup>. W ostatnich kilku latach postać i dorobek intelektualno-twórczy Konecznego jest upowszechniany w postaci edycji dzieł tego wybitnego uczonego<sup>7</sup>.

Już w czasie studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1883-1888 zaczęły się z wolna kształtować zainteresowania badawcze Konecznego – początkowo w obrębie mediewistyki, w późniejszym okresie rozwinęły się w studia oparte na źródłach dotyczących głównie dziejów Europy Wschodniej: Litwy, Rusi, Rosji, Tatarszczyzny oraz Inflant i zakonu

<sup>2</sup> Niemal cały numer „Kierunków” (1959 nr 2) zawierał interesujące artykuły, np. A. Hilkmann. *Feliks Koneczny a porównawcza wiedza o cywilizacjach*; J. Stadnicki. *Można kapitalizować i czas*; M. Nowiński. *Jeszcze o Feliksie Konecznym*.

<sup>3</sup> Rady Naukowe instytutów dopuszczały pod koniec lat 80. XX w. do obrony autorów, którzy napisali rozprawy na temat Konecznego, np. M. Nowiński. *Jeszcze o Feliksie Konecznym* (msp). Archiwum RPBP III 22, MIFiS UMCS 1988; K. Rudzińska. *Wartość a postęp cywilizacyjny. Synteza historiozoficzna Feliksa Konecznego* (msp). Archiwum RPBP III 22, MIFiS UMCS 1988.

<sup>4</sup> Zob. Z. Pucek. *Konecznego zarys nauki o cywilizacjach*. „Zeszyty Naukowe WSE” 1972 nr 46; K. Kurowska. *Feliksa Konecznego nauka o wielości cywilizacji*. „Przegląd Humanistyczny” 1978 nr 7/8; A. Rogalski. *Feliks Koneczny, uczonego mało znany*, „Ład” 1984 nr 17-24; Z. Pucek. *Feliksa Konecznego teoria pluralizmu cywilizacyjnego*. W: *Szkice z historii socjologii polskiej*. Red. K. Sowa. Warszawa 1985; S. Jedynak. *Aksjologiczne zagadnienia rozwoju cywilizacji według Feliksa Konecznego*. „Przegląd Humanistyczny” 1988 nr 3.

<sup>5</sup> Np. J. Skoczyński. *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*. Kraków 1991; A. Piskozub. *Feliks Koneczny jako pionier nauki o cywilizacji*. Sopot 1999; *Feliks Koneczny dzisiaj*. Red. J. Skoczyński. Kraków 2000; P. Grabowiec. *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiografii Feliksa Konecznego*. Wrocław 2000; P. Bieliński. *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*. Warszawa 2001; L. Gawor. *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Konecznego*. Lublin 2002; A. Frątczak. *Feliks Koneczny o państwie i wartościach*. Kraków 2003.

<sup>6</sup> Np. P. Czartoryski-Sziler. *Feliks Koneczny – myśliciel katolicki*. „Nasz Dziennik” 2009 nr 8; K. Baranowska. *Postacie. Zapomniany poprzednik Huntingtona*. „Rzeczpospolita” 2009 nr 35.

<sup>7</sup> Np. *Feliks Koneczny*. Red. P. Skrzydlewski. Kraków 2020; zob. też F. Koneczny. *Prawa dziejowe*. Warszawa 2020.

krzyżackiego<sup>8</sup>. Zapewne studia i rozprawy nad przeszłością Europy Wschodniej – regionu szczególnego, w którym ścierały się, a następnie przenikały odmienne kultury, cywilizacje, religie, systemy polityczne, skłoniły w końcu Konecznego do zajęcia się problematyką historiozoficzną i stworzenia podwalin pod aposterioryczną filozofię dziejów opartą o koncepcję wielości cywilizacji.

## 1. EUROPEJSKIE INSPIRACJE

Koneczny był historykiem specjalizującym się w dziejach słowiańszczyzny i Europy Wschodniej<sup>9</sup> (ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich i rosyjskich). Jego poglądy historiozoficzne dotyczące dziejów ojczystych (i nie tylko) odegrały z czasem istotną rolę w uformowaniu jego wizji cywilizacji chrześcijańskiej. Zastanawiał się wówczas, dlaczego Rzeczypospolita upadła, ale zdecydowanie odrzucił tezę upowszechnianą przez Józefa Szujskiego i Michała Bobrzyńskiego o młodości cywilizacyjnej Polski<sup>10</sup>.

Podstawowe założenia swej teorii Koneczny sformułował we wstępie do pierwszego tomu *Dziejów Rosji*, którą w późniejszym czasie dopracował szczegółowo. Istotne znaczenie miało odniesienie dotyczące terminu «cywilizacja», które na ogół było różnie definiowane. Termin ten może oznaczać m.in. poziom rozwoju naukowo-technicznego, będącego wytworem działalności społeczeństwa, obejmującego różne sfery życia społecznego, począwszy od materialnej, a skończywszy na obyczajach. Przeciwną formą cywilizacji jest barbarzyństwo, tak charakterystyczne dla ludów pierwotnych. Nie można jednak pominąć sfery duchowej, gdyż pojęcie to obejmuje również wytwory kultury duchowej, a także różne przejawy jej aktywności.

<sup>8</sup> Ważniejsze prace Konecznego dotyczące tych zagadnień: *Polityka Zakonu Krzyżackiego w latach 1389-1396*. Kraków 1889; *Jagiello i Witold*. Kraków 1893; *Dzieje Polski*. Łódź 1902; *Dzieje Polski za Piastów*. Kraków 1903; *Dzieje Polski za Jagiellonów*. Kraków 1903; *Słowianoznawstwo a słowianofilstwo*. Kraków 1913; *Dzieje Rosji*. T. 1. Warszawa 1917; *Polska między Wschodem a Zachodem*. Kraków 1920; *Dzieje Rosji od czasów najdawniejszych do najnowszych. Skróc.* Warszawa 1921; *Dzieje Litwy i Rusi przed unią z Polską w świetle źródeł. Teksty źródłowe*. Kraków 1924; *Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi*. Wilno 1926; *Litwa a Moskwa. Dzieje Rosji*. T. 1. Wilno 1929; *Kiedy Witold odstąpił krzyżakom Żmudź*. Wilno 1930.

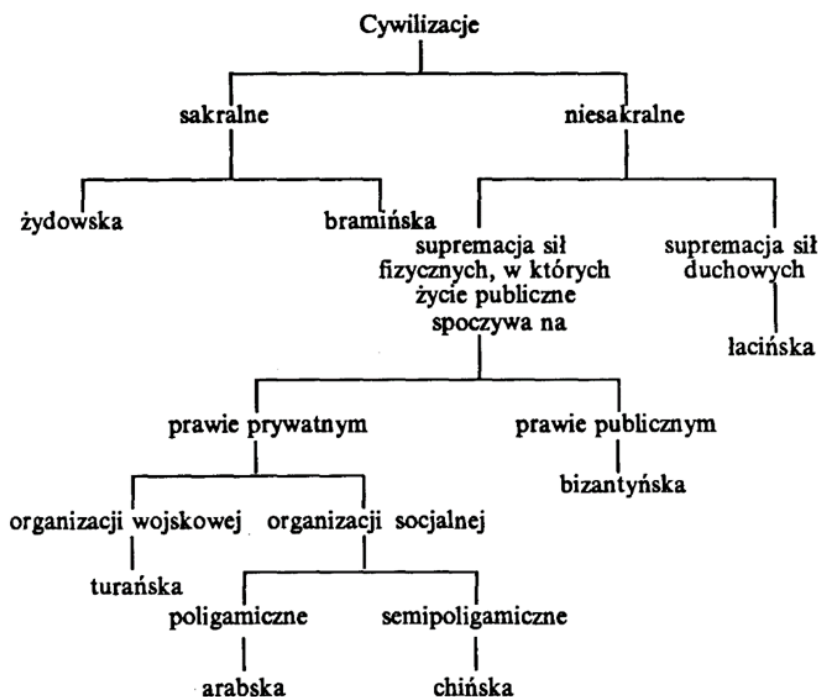
<sup>9</sup> Świadczą o tym tytuły jego pracy doktorskiej: *Najdawniejsze stosunki Inflant z Polską do 1393 roku*, obronionej 2 maja 1988 r. oraz rozprawy: *Dzieje Rosji do r. 1449*, która była podstawą dopuszczenia do kolokwium habilitacyjnego w 1920 r.

<sup>10</sup> Dzieło Bobrzyńskiego: *Dzieje Polski w zarysie* kilkakrotnie uzupełniane i wznawiane (1879, 1880-1881, 1887-1888) doczekało się w latach 80. XIX w. krytyki ze strony H. Szmitta, A. Sokołowskiego, W. Kalinki i K. Liskiego, którzy zarzucali autorowi „historyczny pesymizm” i mierzenie dziejów narodowych „bismarckowską miarką”. Szerzej piszą na ten temat: M.H. Serejski, A.F. Grabski. *Michał Bobrzyński i jego dzieje Polski w zarysie*. W: M. Bobrzyński. *Dzieje Polski w zarysie*. Warszawa 1997 s. 23-34.

Koneczny znał dzieło Oswalda Spenglera: *Der Untergang des Abendlandes* (*Upadek Zachodu*), którego pierwszy tom ukazał się w 1918 r. Niemalą popularnością w kręgach naukowych oraz czytelniczych cieszyła się jego katastroficzna koncepcja określająca cywilizacje schyłkowe jako etap dekadenceckiego stadium każdej kultury pojmowanej jako organizm biologiczny.

Spengler wyróżnił w dziejach ludzkości osiem typów kultury: egipską, chińską, starożytną semicką, indyjską, apollinijską (grecko-rzymską), magiczną (irańsko-żydowsko-arabską), meksykańską i faustowską (zachodnią), i przyjął, że każdy cykl kultury, który trwa około tysiąc lat, obejmuje fazy: wiosenną, letnią, jesienną i zimową. Jak każdy organizm biologiczny, tak i kultura przechodzi więc różne fazy egzystencji naturalnej: narodziny, wzrost, rozkwit, schyłek i śmierć.

*Schemat rozwoju cywilizacji na przestrzeni dziejów według F. Konecznego*



Źródło: F. Koneczny. *O ład w historii*. Warszawa – Struga 1991 s. 138.

Koneczny krytycznie ocenił znaczenie stosowanego wówczas pojęcia «cywilizacja» i uznał, że przeciwstawienie cywilizacji kulturze (materii duchowi) jest *eo ipso* fałszywe, gdyż nie uwzględnia szerszego znaczenia kultury będącej częścią składową życia społecznego, której poszczególne człony ściśle do siebie przylegają.

Jego zdaniem kultura stanowi część większej całości, będącej jedną z odmian jakiejś cywilizacji, np. kultury polskiej w cywilizacji łaacińskiej, serbskiej czy rumuńskiej w cywilizacji bizantyńskiej, koreańskiej w chińskiej, litwackiej i socjalizmu w cywilizacji żydowskiej<sup>11</sup>.

Równie krytycznie odniósł się do spenglerowskiej wizji cywilizacji i uznał, że analogia między cywilizacją a biologicznym rozwojem nie jest zasadna. Stosowanie *per analogiam* wobec zjawisk biologicznych i przenoszenie ich na sferę życia cywilizacyjnego jest niczym nieuzasadnione, zważywszy na fakt, że życie społeczne jest bardziej złożone i trwalsze niż organizm przyrodniczy, który podlega tylko dwóm prawom biologii: zachowania życia i przedłużenia gatunku.

Cywilizacja rozumiana jako proces dziejowy trwający w określonym przedziale czasowym przeżywa niekiedy fazę schyłkową, ale zdaniem Konecznego nie ma przekonujących dowodów, że każda cywilizacja przechodzi przez tryby dziejowego cyklu charakterystycznego dla biologicznego determinizmu. Proces dziejowy nie jest zatem żadnym determinizmem, lecz procesem stałym, wielokrotnie powtarzającym się w dziejach, ale jest też zależnością między ideami, systemami społecznymi, politycznymi lub religijnymi. Uczony konsekwentnie zwalczał wszelkie historiozofie deterministyczne i prądy filozoficzne, np. marksizm, heglizm, teorię Towiańskiego, Hoene-Wrońskiego czy Vico, ale także rasizm i darwinizm społeczny, które oddziaływały niekorzystnie na cywilizację<sup>12</sup>.

Jeśli Spencer sygnalizował symptomy upadku cywilizacji, wskazując na destrukcyjny wpływ materializmu, socjalizmu, przemian ekonomicznych w świecie i znaczenia „kultu pieniądza”, to Koneczny, oceniając żywotność cywilizacji, która jego zdaniem opiera się na rasowości, języku i religii, przypisywał twórczą rolę właśnie religii. Uważał, że owe kategorie konstytuowały dwie nierozzerwalne sfery ludzkiego bytu: wewnętrzną (duchową) oraz zewnętrzną (cielesną), a każda powinna posiadać zarówno formę, jak i treść. Przyjął, że warstwa wewnętrzna (duchowa) składa się pojęcia dobra (moralności) i prawdy (przyrodzonej i nadprzyrodzonej). Warstwie zewnętrznej (cielesnej) przypadają sprawy zdrowia i dobrobytu, ale według Konecznego istnieje też pomost „od zewnątrz do wewnątrz”, wspólny dla ciała i duszy, które określił jako pięciomian bytu *quincunx*, obejmujący: dobro, prawdę, zdrowie, dobrobyt i piękno, a więc wszystkie przejawy ludzkiego bytu. Skoro człowiek składa się z duszy i ciała, musi zatem posiadać stronę zewnętrzną i wewnętrzną, a niedomoga jednej z nich wprowadza dysharmonię. Pozostają one w jakimś stosunku do którejś z tych pięciu kategorii, „często równocześnie do dwóch, a nawet więcej”. Koneczny podkreślał jednocześnie, że nikt nie zdołał wymyślić niczego ludzkiego, „co nie mieściłoby się w tym pięciokształcie życia”<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> Por. F. Koneczny. *O ład w historii*. Warszawa – Struga 1991 s. 14.

<sup>12</sup> Por. P. Czartoryski-Sziler. *Feliks Koneczny* s. 12.

<sup>13</sup> F. Koneczny. *O ład w historii* s. 12-13.

Tylko współmierność gwarantuje harmonię pomiędzy poszczególnymi kategoriami *quincunx*, a trafne funkcjonowanie jednej z kategorii bytu poznajemy wówczas, gdy „[...] zachodzą przeciwieństwa pomiędzy nami a innymi kategoriami”<sup>14</sup>.

Podział ten miał typowy aksjologiczny charakter i wiązał się z pojęciem cywilizacji, którą Koneczny definiował jako metodę ustroju, ściślej organizacji życia zbiorowego. Oczywiście wydaje się konstatacja, że cywilizacje, nawet najprymitywniejsze, istnieją wszędzie tam, gdzie żyją jakieś zbiorowości, przy czym podstawą rozpoznania ich charakteru i określenia typologii jest istnienie trójprawa: rodzinnego, własnościowego i spadkowego. Rozpoznać typologię konkretnej cywilizacji można za pomocą kwestionariusza pytań. Za najważniejsze należy uznać następujące:

1. Czy dana cywilizacja poddaje życie publiczne (nierealistycznej) etyce czy też zwalnia je od niej?
2. Czy posiada odrębne prawo publiczne czy też państwowość opiera na rozszerzonym prawie prywatnym?
3. Czy organizacja społeczna jest samodzielna czy też zlewa się w jeden system z organizacją państwową?
4. Czy cywilizacja ta mieści w sobie pojęcie narodowości czy obywateli?
5. Czy wreszcie supremacje przyznaje siłom ducha czy też materii?<sup>15</sup>

Dla Konecznego istotne było ustalenie, czy w określonej cywilizacji obserwujemy zapatrywanie na jedność, czyli „identyfikowanie się jedności z jednostronnością”. Skoro jest to model ustroju życia zbiorowego, to czy łączy się on z poziomem życia, czy raczej z zasadami określającymi całość współżycia społecznego i pojęciami abstrakcyjnymi, do jakich zasadniczo odwołuje się społeczeństwo, uznając i przestrzegając tych zasad. Cywilizacja może trwać tak długo, dopóki nie zostanie zachwiana wewnętrzna koherencja tych dwóch elementów – sfery wewnętrznej i zewnętrznej. Rozwój zatem każdej niemal cywilizacji przebiega dynamicznie, a procesowi temu towarzyszy nieustanna walka między cywilizacjami, gdyż każda z nich dąży do ekspansji kosztem innej.

Rodzaj cywilizacji, których wcześniej istniało siedem (arabska, bizantyjska, bramińska, chińska, łacińska, teutońska i żydowska), zależał m.in. od norm trójprawa oraz od stosunku do pięciu kategorii bytu. Sprzeczności między różnymi etykami (niekiedy nie do pogodzenia) powodowały, że w poszczególnych cywilizacjach stosunek jednostki do społeczeństwa, władzy czy Boga był różny. W różnych fazach rozwoju życia zbiorowego, pojmowanego personalistycznie lub w kategoriach gromadności, nie jest możliwa synteza, a tym samym powstanie

<sup>14</sup> Cyt. za: P. Czartoryski-Sziler. *Feliks Koneczny* s. 12.

<sup>15</sup> Cyt. za: J. Bartyzel. *Wprowadzenie*. W: F. Koneczny. *Święci w dziejach narodu polskiego*. Warszawa – Struga – Kraków 1988 s. 10.



jednej cywilizacji ogólnoludzkiej<sup>16</sup>. Gromadność sprzyja jednostajności i ogranicza rozwój inicjatywy, powoduje bierność i obojętność na sprawy publiczne i w końcu powoduje stagnację<sup>17</sup>. Tylko zrzeszenie o twórczym stosunku do trójprawa oraz pięciu kategorii bytu może łączyć się w większą całość i sprzyjać dalszemu rozwojowi.

W przekonaniu Konecznego jedynie cywilizacja łacińska ma wyjątkowy charakter i ważną rolę do spełnienia, gdyż odznacza się „[...] szacunkiem do pracy fizycznej i pożądaniem prawdy”. Właśnie te cechy sprzyjały w przeszłości rozwojowi nauki i techniki, a z naukowych dociekań „zrodziła się obfitość abstraktów”<sup>18</sup>. W cywilizacji łacińskiej powstająca w niej kultura najpełniej wyraża zaafirmowanie ludzkiej godności, podmiotowości prawnej i wolności. Zarówno wolność, jak i godność człowieka oraz nieskrępowany dostęp do edukacji na różnych poziomach (szkoły, uniwersytety), do dóbr kultury (muzea, galerie), a także instytucje religijne i wychowawcze umożliwiają osiągnięcie zakorzenionych w człowieku celów: dobra i piękna oraz więzi z Bogiem jako zasadniczego celu osobowego rozwoju człowieka.

Właściwym zatem rysem cywilizacji łacińskiej jest osiągnięcie wolności w obszarze życia indywidualnego, rodzinnego i narodowego, pod warunkiem dostrzeżenia i akceptacji prawdy o osobowym charakterze bytu człowieka. Za sprawą Kościoła katolickiego prawda jest immanentną wartością w cywilizacji łacińskiej i z tego prozaicznego powodu walkę z tą cywilizacją można odczytywać jako zmaganie z instytucją Kościoła katolickiego, który na przestrzeni dziejów odegrał istotną rolę w krzewieniu systemu wartości w duchu chrześcijańskim oraz prawa opartego na rzymskim prawodawstwie. Cywilizacja łacińska, która ukształtowała się w okresie średniowiecza pod naciskiem Kościoła katolickiego, powinna kierować się zasadą, że źródłem prawa jest społeczeństwo i „[...] dlatego Kościół ma sobie przyznany wgląd w prawodawstwo”<sup>19</sup>.

Cywilizacja łacińska, zwana też chrześcijańsko-klasyczną, swoją dojrzałość zawdzięcza osiągnięciu pełnej emancypacji rodziny od organizacji rodowej, akceptowaniu monogamii w prawie małżeńskim, respektowaniu prawa do prywatnego posiadania dóbr, rozróżnieniu prawa prywatnego od publicznego i społeczeństwa od państwa. Wreszcie wytworzeniu pojęcia narodu opartego na wartościach etycznych, a zatem posiadającego wyraźny ideał moralny.

Na uwagę zasługuje także stanowisko Konecznego wobec ojczyzny, przy czym miernikiem dojrzałości politycznej oraz społecznej człowieka był patriotyzm, który miał znaczenie głębsze, niż zwykle temu pojęciu przypisywano. Według niego

<sup>16</sup> Por. P. Grabowiec. *Model społeczeństwa obywatelskiego* s. 25-88.

<sup>17</sup> Por. F. Koneczny. *O ład w historii* s. 27.

<sup>18</sup> Tamże s. 39.

<sup>19</sup> F. Koneczny. *Etyki a cywilizacje*. Krzeszowice 2004 s. 33 (artykuł ukazał się pierwotnie w „Przeglądzie Powszechnym” w 1933 r.).

[...] patriotyzm nie pozbawia patriotę poczucia uniwersalizmu; nie ma związku z kosmopolityzmem; nie przeczy się bowiem istnieniu narodów, lecz zachowując odrębności narodowe, marzy się wiele i trochę się myśli o czymś uniwersalnym ponadnarodowym

co wskazywałoby na konieczność tworzenia tworu ponadnarodowego, ale – jak się zdaje – nienaruszającego odrębności narodowej. Koneczny pisał:

[...] mieć w sobie coś ponadnarodowego, coś historycznie powszechnego [...]. My niesiemy Europie hasła odrodzenia cywilizacji łańskiejskiej i wprowadzenia etyki totalnej<sup>20</sup>.

Marzył o misji, jaką Polacy powinni realizować, i oczekiwał, że podejmą się tego zadania ze względu na geopolityczne i geostrategiczne położenie naszego kraju. Suponował:

Tu bowiem, u nas w Polsce rozegra się walna rozprawa o cywilizację łańskiejską, gdy orientalne kierunki zawładną Polską o władnięcie całą Europą będzie wielce ułatwione<sup>21</sup>.

## 2. CYWILIZACJA, ALE JAKA?

Anna Frątczak zauważa, że dla Konecznego kultura polska była „[...] wzorem do naśladowania realizującym najpełniej ideały cywilizacyjne” i na niej ciążyła „szczególna odpowiedzialność”<sup>22</sup>. Wydaje się, że była to ocena zbyt optymistyczna, świadcząca o nadmiernej gloryfikacji roli Polski w odrodzeniu cywilizacji łańskiejskiej. Dla ścisłości trzeba dodać, że Koneczny dostrzegał mankamenty i słabości Rzeczypospolitej, a zwłaszcza zgubne skutki unii polsko-litewskiej oraz nadmierny wzrost znaczenia „państwerek” magnackich w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej, tendencje oligarchiczne i dominację prawa prywatnego. Upadek państwa i rozbiory Polski były zatem „[...] naturalną konsekwencją szkodliwej mieszanki”<sup>23</sup>.

Polska, Polacy, naród polski był więc predestynowany do tej misji, zważywszy na uwarunkowania geograficzne, historyczne i zakorzenienie w cywilizacji chrześcijańskiej. Polska jako przedmurze Europy stała na straży cywilizacji zachodniej, a walka z Rosją radziecką w latach 1919-1920 była nie tylko wojną o zachowanie niepodległości, ale także obroną cywilizacji łańskiejskiej. Polska broniąc własnego terytorium, broniła też ideałów zachodnioeuropejskich<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Tenże. *Państwo i prawo w cywilizacji łańskiejskiej*. Warszawa – Komorów 1999 s. 206.

<sup>21</sup> Tenże. *Polska między Wschodem a Zachodem*. Lublin 1996 s. 48.

<sup>22</sup> A. Frątczak. *Feliks Koneczny o państwie i wartościach* s. 43-44.

<sup>23</sup> F. Koneczny. *Polska między Wschodem a Zachodem*. Lublin 1928 s. 63-64.

<sup>24</sup> Por. A. Zalewski. *Przedmowa do wydania polskiego*. W: VHR. D'Aberton. *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r.* Warszawa 1932 s. 8-9.



Każdy zatem atak na Polskę oznaczał także walkę w obronie cywilizacji ła-  
cińskiej. Polacy broniąc własnego terytorium, bronili także wolności politycznych  
swobód obywatelskich oraz Kościoła katolickiego<sup>25</sup>. Skoro przyczyną wszelkich  
kryzysów w Europie jest pomieszanie trzech cywilizacji: ła-  
cińskiej, żydowskiej i bizantyjskiej, to powrót do cywilizacji ła-  
cińskiej w czystej postaci jest trudny, ale  
jako *conditio sine qua non* odrodzenia Europy. Pomimo osłabienia ducha chrześ-  
cijańskiego Europa posiada

[...] historyzm, poczucie narodowe, treści ceni nad formę, siłą duchowym  
przyznaje supremację nad fizycznymi, sprawy religijne oddaje do decyzji hier-  
archii duchowej, a od państwa wymaga, żeby się poddawało wymaganom  
etyki katolickiej<sup>26</sup>.

Koneczny dowodził, że w federacji możliwe jest istnienie różnych zrzeszeń.  
Cywilizacja ła-  
cińska, oparta na personalizmie, w przeciwieństwie do innych cy-  
wilizacji eksponujących wspólnotowość, jest w stanie normalnie się rozwijać.  
Personalizm warunkuje wielość niezależnych podmiotów gospodarczych i może  
sprzyjać indywidualnemu rozwojowi człowieka. Jeśli osiągnie się względny dobro-  
byt materialny, to możliwe będzie osiągnięcie dobrobytu materialnego w społec-  
zeństwie oraz dalszy rozwój i stabilizacja gospodarcza w cywilizacji ła-  
cińskiej. Koneczny pisał:

[...] zrzeszenie personalistyczne jest pełne inicjatyw, bo do niej pobudza, za-  
chęca, nie obawiając się, że rozmaitość będzie się ciągle powiększała, gdyż nie  
przeszkadza to bynajmniej jedności<sup>27</sup>.

Ponadto sprzyja ochronie praw jednostkowych, poszerzeniu dobroby-  
tu materialnego i jest warunkiem partycypacji w życiu politycznym jednostek  
i większych zbiorowości, która jest poniekąd wyznacznikiem społeczeństwa oby-  
watelskiego zarówno w państwie narodowym, jak i w federacji. Doceniając rolę  
autonomiczną państwa, eksponował jednocześnie znacznie społeczeństwa. Uwa-  
żał, że wszelkie siły witalne pochodzą ze społeczeństwa, natomiast państwo „nie  
może ich wytworzyć”<sup>28</sup>.

Dostrzegał jednak słabość państw zrzeszonych w federacji. Skoro federa-  
cja składać się miała z samorządnych, obywatelskich społeczeństw narodowych,  
to takie założenia federacyjne wskazywały na słabość władzy i jej ograniczone  
kompetencje. Czy zatem ograny władzy są w stanie zapewnić bezpieczeństwo  
obywateli, ich mienia, zwłaszcza że życie to nie tylko trwanie biologiczne, ale też

<sup>25</sup> Por. F. Koneczny. *Polskie Logos a Ethos*. T. 2. Warszawa 1921 s. 82-83.

<sup>26</sup> Tenże. *Państwo i prawo w cywilizacji ła-  
cińskiej* s. 9.

<sup>27</sup> Tenże. *Prawa dziejowe*. Komorów 2001 s. 152.

<sup>28</sup> Por. Tenże. *Rozwój moralności*. Lublin 1938 s. 206.

ciągłość duchowa i rozwój kulturowy, stanowiące fundament tożsamości europejskiej<sup>29</sup>.

W celu osiągnięcia przejrzystości w różnych obszarach życia odwołanie się do arystotelesowskiego porządku i rozdzielenie funkcji społecznych i politycznych było według Konecznego celowe i niezbędne. Oczekiwał zatem, że w ramach zasady subsydiarności państwa będą się zajmowały tymi sprawami, których nie potrafią rozwiązać obywatele. Nad procesem tym miały sprawować pieczę specjalnie do tego celu powołane sejmy społeczne reprezentujące samorządy zawodowe oraz tzw. sejm ziemski jako przedstawiciel samorządów terytorialnych.

Koneczny dowodził, że wszystkie inne cywilizacje w mniejszym lub większym stopniu zniewalają człowieka, stosując niewłaściwe metody działania i ograniczając wewnętrzną naturę człowieka, a niekiedy jego aktywność. W innych cywilizacjach obserwuje się narastanie procesów realnie godzących w człowieka, dlatego w nowo powstającej (być może odradzającej się) cywilizacji łacińskiej decydującą rolę odegra Kościół katolicki oraz etyka. Koneczny uważał, że nie ma dwoistości w etyce i te same zasady obowiązują zarówno w prawie prywatnym, jak i publicznym. Zatem gdy istnieje etyka, to istnieje również moralność. Dlatego też miernikiem moralności powinien być dekalog, a decydujące relacje zachodzą między *sacrum* a *profanum*, czyli Kościołem a państwem. Są cywilizacje, które akceptują nierówności jako wyraz zróżnicowanej przedsiębiorczości, uzdolnień i pracowitości jednostki. W cywilizacji łacińskiej przedkłada się wychowawczą misję Kościoła, który umiejętnie współtworzy normy życia społecznego.

Koneczny klasyfikował cywilizacje według modelu rodziny. W cywilizacji łacińskiej małżeństwo jest dozgonnym, monogamicznym związkiem kobiety i mężczyzny. W innych cywilizacjach związki między kobietą a mężczyzną podlegają zmianom naruszającym określony paradygmat i wypaczającym relacje, co rzutuje na ustrój życia zbiorowego i ogranicza jednostkę w jej dążeniu do prawdy, dobra i piękna jako wartości immanentnych. W cywilizacji łacińskiej wszyscy posiadają takie prawo. Zdaniem Konecznego ludzkiej historii nie można zrozumieć, jeżeli nie ustali się i nie zbada roli rodziny, gminy, administracji, państwa, Kościoła, wreszcie samego narodu w cywilizacji. Analizując dzieje ludzkości pod kontem ciągłości cywilizacyjnej, doszedł on do wniosku, że tylko cywilizacja łacińska umożliwia wolny i pełny rozwój człowieka w odróżnieniu od pozostałych sześcioro cywilizacji, w strukturze których powstają i działają formy organizacji niekiedy barbarzyńskie i nieludzkie, uwłaszczające godności człowieka.

---

<sup>29</sup> Por. P. Skrzydlewski. *Polityka w cywilizacji łacińskiej*. Lublin 2002 s. 55.

### 3. HISTORIA JAKO KRYTYCZNE ŹRÓDŁO REFLEKSJI

Zdaniem Konecznego trwanie i rozwój cywilizacji nie zależy od otoczenia geograficznego, ale od świata wartości, a walka o byt zbiorowości prowadzi zasadniczo do zderzenia różnych cywilizacji, którego następstwem jest konflikt. W tej sytuacji niemożliwe jest współdziałanie lub koegzystencja różnych cywilizacji, gdy dalsze trwanie jednej z nich jest zagrożone. W 1920 r. Koneczny pesymistycznie widział przyszłość Europy. Jego wiara w zbudowanie „wieczystego pokoju”<sup>30</sup>, którą nakreślił jeszcze przed I wojną światową, zmalała po podpisaniu traktatu pokojowego w Paryżu i przyjęciu 28 czerwca 1919 r. statutu Ligi Narodów<sup>31</sup>. Brytyjsko-amerykańskie gwarancje zapewnienia pokoju okazały się iluzoryczne, a za kuriozalny Koneczny uznał zapis w artykule trzecim umów gwarancyjnych, że będzie on obowiązywał tak długo, aż Rada Ligi Narodów nie uzna, że „[...] sama Liga zapewnia wystarczającą ochronę”<sup>32</sup>.

Z czasem zaczął postrzegać Ligę jako „targowisko próżności”. Taka konstatacja odzwierciedlała spostrzeżenia niektórych czynnych polityków. Jak zauważył Georges Clemenceau, Liga

[...] sprzyjała znacznie lepiej różnym konszachtom parlamentarnym i popisom krasomówczym<sup>33</sup>.

Koneczny stosunkowo szybko uznał Ligę Narodów za twór nieudany i określił ją mianem „falsyfikatu historii powszechnej”, zupełnie nieprzystosowanej do cywilizacji łacińskiej i oderwanej od rzeczywistości, która wymagała od członków częściowego zrzeczenia się swojej suwerenności, a jednocześnie wymuszała na większości akceptację i podporządkowanie się mniejszości.

Koneczny opowiadał się za ideą „wieczystego pokoju”, ale jego osiągnięcie uzależnił od spełnienia następujących czynników:

1. Wieczystym może być pokój polegający na wspólności cywilizacji, a zawarty celem szerzenia tejże cywilizacji. Albowiem cywilizacja przestająca się szerzyć traci żywotność.

---

<sup>30</sup> Idea „wiecznego pokoju”, inaczej „wieczystego pokoju”, przewodnia w myśli kantowskiej, zakładała konieczność powstrzymania się od wszelkich wojen i użycia siły zbrojnej w stosunkach między państwami. Zachęcała do utrzymywania pozytywnych stosunków pomiędzy państwami i proponowała formy ustrojowe sprzyjające urzeczywistnieniu takiego stanu. Zob. I. Kant. *O wieczystym pokoju. Zarys filozoficzny*. Red. K. Bał. Wrocław 1993.

<sup>31</sup> Por. S. Sierpowski. *Liga Narodów w latach 1919-1926*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2005 s. 46.

<sup>32</sup> Tamże s. 47; por. też M.P. Leffer. *The Elusive Quest. America's Pursuit of European Stability and French Security 1919-1933*. Chapel Hill 1979; H. Korczyk. *Rokowania w sprawie przymierza francusko-brytyjskiego z 1922 roku*. Warszawa 1980.

<sup>33</sup> G. Clemenceau. *Blaski i nędze zwycięstwa*. Poznań 1930 s. 167.

2. Zasięg pokoju wieczystego może się szerzyć tylko na kraje nowo pozyskane dla cywilizacji państwa biorącego inicjatywę. Szerzenie się cywilizacji musi się jednak dokonywać drogą pokojową, propagandą, przykładem, nawracaniem.
3. Pokój wieczysty w Europie może być tylko między narodami. Ponieważ zaś nie ma narodów poza cywilizacją łacińską, a zatem pokój wieczysty może się dokonywać tylko na podłożu cywilizacji łacińskiej.
4. Prawdopodobieństwo pokoju wieczystego jest proporcjonalne do wzrostu cywilizacji łacińskiej<sup>34</sup>.

Koneczny zakładał, że pokój wieczysty będzie możliwy do osiągnięcia na bazie integracyjnej, rozumianej jako wspólnota europejska złączona federacją samorządnych, obywatelskich społeczeństw narodowych, przy czym państwa będące w takiej federacji muszą stosować się do arystotelesowskiego porządku i rozdzielić kompetencje między państwem a społeczeństwem. Państwa wchodzące w skład wspomnianej federacji powinny respektować zasadę rozdzielania kompetencji pomiędzy społeczeństwem a państwem z uwzględnieniem zasady subsydiarności, którą można interpretować jako konstytucyjną zasadę broniącą narodowej suwerenności przed rozszerzeniem się wpływów podmiotów ponadnarodowych.

Koneczny proponował utworzenie dwóch sejmów: pierwszy, zwany „społecznym”, miał być reprezentantem obywatelskich samorządów zawodowych, drugi zaś – „ziemski” – samorządu terytorialnego. W sytuacjach wyjątkowych, np. konfliktów wojennych, przesileniach politycznych na dużą skalę, sejmy mogłyby się łączyć w sejm walny. Na czele państwa miał stać prezydent. Przewidziano utworzenie okrojonego rządu składającego się z czterech ministerstw: spraw wewnętrznych, spraw zewnętrznych, skarbu i wojny. Aby zaś federacja mogła zacząć funkcjonować, należało koniecznie wyłonić federatora, tj. państwo budzące zaufanie innych państw, posiadające korzystne położenie geograficzne i odpowiedni ustrój polityczno-społeczny możliwy do zaakceptowania przez innych członków. W 1920 r. nie było łatwo znaleźć właściwe państwo spełniające te warunki. Rosja związana z cywilizacją turońsko-słowiańską musiałaby zrezygnować z militarystyki i zaakceptować wartości cywilizacji łacińskiej, aby przystąpić do federacji. Z kolei Niemcy powinny wyzbyć się pruskich metod i strategii politycznych pochodzących z cywilizacji bizantyjskiej, aby stać się częścią Stanów Zjednoczonych Europy.

Koneczny obserwując rozwój sytuacji w Europie, szybko zrozumiał, że zarówno Rosja bolszewicka, jak i Niemcy przechodzą transformację polityczną, zacieśniają między sobą współpracę polityczną i militarną, a więc nie mogą być częścią Stanów Zjednoczonych Europy z powodu ekspansywnego charakteru współpracy. Pierwszym symptomem zbliżenia było podpisanie przez oba państwa 3 kwietnia

---

<sup>34</sup> F. Koneczny. *Prawa dziejowe. Bizantyzm niemiecki*. Londyn 1982. Cyt. za: P. Grabowiec. *Model społeczeństwa obywatelskiego* s. 141-142.

1922 r. protokołu o współpracy wojskowej pomiędzy sztabami generalnymi Armii Czerwonej i Reichswery<sup>35</sup> oraz 16 kwietnia 1922 r. układu w Rapallo<sup>36</sup>.

Skoro nastąpiło zbliżenie Niemiec weimarowskich i Rosji bolszewickiej, należało poszukać innych rozwiązań, a obowiązek tworzenia struktur zintegrowanej Europy powinien spocząć na Francji i Polsce predestynowanych do podjęcia tej misji. Niestety, tempo zmian politycznych w Europie (przejęcie władzy politycznej we Włoszech przez Mussoliniego i w Niemczech przez Hitlera) oraz wzrost znaczenia reżymów autorytarnych wymusiły konieczność zmodyfikowania tej koncepcji<sup>37</sup>. W 1935 r. Koneczny nieco zmienił swoją koncepcję, łudząc się, że może uda się jeszcze stworzyć podwaliny pod stworzenie Stanów Zjednoczonych Europy. Uważał, że aby federacja powstała, trzeba powrócić do podstawowych wartości, odbudować prestiż państw europejskich oraz rozróżnić pojęcie państwa i narodu, a dopiero później rozpocząć integrowanie<sup>38</sup>.

Słabością tej koncepcji integracyjnej było pominięcie aspektu gospodarczego. Załamanie się jesienią 1929 r. amerykańskiego systemu finansowego spowodowało kryzys, który objął również kraje europejskie i sprawił gwałtowny spadek produkcji przemysłowej, wzrost bezrobocia, spadek cen, a recesja odbiła się na sytuacji ekonomicznej ludności. Spadek produkcji i wzrost bezrobocia odnotowano także we Francji i Polsce<sup>39</sup>, a więc w państwach, które zdaniem Konecznego mogłyby odegrać kluczową rolę w procesie integracyjnym. W dobie kryzysu gospodarczego dyskusyjny okazał się postulat powrotu Europy do korzeni chrześcijańskich (głównie kultury i tradycji), zważywszy na fakt ogólnego pogorszenia się warunków życia ludności. Procesy te spowodowały wzrost pesymizmu i społecznych frustracji,

---

<sup>35</sup> Rosja stała się głównym partnerem współpracy wojskowej z Niemcami. Na terenie Związku Radzieckiego wybudowano niemiecką fabrykę produkującą samoloty i przez lata działały szkoły lotnicze, broni chemicznej i pancernej, przeznaczone dla niemieckich oficerów Reichswehry, a później Wehrmachtu. Przez lata była kontynuowana współpraca szkoleniowa na różnych szczeblach dowodzenia. Szerzej na ten temat: O. Gröhler. *Selbstmörderische Allianz. Deutsche-russische Militärbeziehungen 1920-1941*. Berlin 1992.

<sup>36</sup> Por. A. Skrzypek. *Niespełniony sojusz? Stosunki sowiecko-niemieckie 1917-1941*. Warszawa 1992 s. 25-27; A. Czubiński. *Europa dwudziestego wieku. Zarys historii politycznej*. Poznań 1998 s. 90.

<sup>37</sup> Por. J. Chapoutot. *Wiek dyktatur. Faszyzm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*. Warszawa 2012; zob. też P. Burrin. *Fascisme, nazisme, autoritarisme*. Seul, Paris 2000.

<sup>38</sup> Por. W. Bokajło. *Polnische Konzepte einer euroaischen Foderation Zwischen den „Voreigniten Staaten von Europa“ und dem konfederation Mitteleuropa (1917-1939)*. W: *Vison Europa Deutsche und polnische Federationplane des 19. und fruher 20. Jahehunderts*. Red. H. Durchhardt, M. Morawiec. Maim am Rhein 2003 s. 87-90.

<sup>39</sup> Por. J. Ciepielewski, J. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewska. *Historia gospodarcza XIX i XX wieku*. Warszawa 1970 s. 388-389. O kryzysie w przemyśle i rolnictwie w Europie zob. M.A. Heilperin. *Depresja i rekonstrukcja*. Kraków 1933.

tendencje samobójcze wśród ludzi pozbawionych środków do życia oraz spadek liczby zawieranych małżeństw i rodzących się dzieci<sup>40</sup>.

Problemem, który niepokoił Konecznego, był kryzys moralności i wzrost tendencji totalitarnych. Pisał on, że

[...] poziomy moralne życia prywatnego a publicznego pozostają w stosunku stałym do siebie.

Skoro państwu, politykom i urzędnikom wolno „kłamać, grabić” i czynią to jakoby dla dobra państwa, to z tych tendencji rodzą się złe nawyki oraz przekonanie o bezkarności i kreowanie się na mężów opatrnościowych<sup>41</sup>. Konecznego niepokoiło „politykanctwo, biurokracja i łatwizniactwo” niszczące życie publiczne. Bolał, że

[...] ginie sumienie, ta autokrytyka etyczna, a kierownicą staje się kruczkarstwo wśród stert przepisów. Z zanikiem odpowiedzialności moralnej, znikną też zdolności twórcze w społeczeństwie. Głupiejemy i dziczemy – pisał – ponieważ odrzuciliśmy hegemonię etyki nad wszystkimi kategoriami bytu. Staczymy się do stanu acywilizacyjnego<sup>42</sup>.

Z tego zaklętego kręgu zła trudno będzie się wyrwać, gdyż ludzie światli

[...] uczeni i poważni politycy *raris nantes*, giną *in gurgite vasto* rozmaitego motłochu nieuków i osób amoralnych, uprawiających politykę jako swoje rzemiosło, z którego się utrzymują<sup>43</sup>.

Jakże aktualne są dziś konstatacje Konecznego.

Tak jednoznaczny osąd o braku etyczności w postawach i zachowaniu Polaków (nie tylko elit) świadczył o utracie wiary w skuteczność misji krzewienia wartości chrześcijańskich, która wynikała ze strategicznego położenia naszego kraju. Polski historyk uważał, iż „[...] tu bowiem, u nas w Polsce rozegra się walna rozprawa o cywilizację łacińską” i przestrzegał, że bierność spowoduje upadek kultury i cywilizacji łacińskiej, zwłaszcza

[...] gdy orientalne kierunki zawładną Polską, owdnięcie całą Europą będzie wielce ułatwione<sup>44</sup>.

W latach 30. XX w. małe były zatem szanse na utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy oraz zachowanie jedności cywilizacyjnej na Starym Kontynencie.

<sup>40</sup> W Europie liczba rodzących się dzieci spadła z 8,67 mln w 1930 r. do 7,89 mln w 1933 r. Za: A. Czubiński. *Europa dwudziestego wieku* s. 123.

<sup>41</sup> Por. F. Koneczny. *O ład w historii* s. 64.

<sup>42</sup> Tamże s. 65.

<sup>43</sup> Tamże s. 64.

<sup>44</sup> F. Koneczny. *Polska między Wschodem a Zachodem* s. 48.



Koneczny krytycznie ocenił przyszłość cywilizacji łacińskiej. Prognozował, że cywilizacja ta

[...] wycieńczona i powykręcana, aż do kołobłądów musi zginąć, jeśli nie nastąpi odpowiednia reakcja [...]

a jedynym ratunkiem jest powrót do korzeni cywilizacji łacińskiej, bez jakichkolwiek domieszek<sup>45</sup>. Syntezy cywilizacji w dawnych epokach i obecnie są bowiem iluzjami.

Koneczny uważał, że obecnie trudno jest zachować czystość kulturową i nie da się wykluczyć wpływów obcych cywilizacji w obszarze cywilizacji łacińskiej. Zróżnicowanie życia społecznego i politycznego, wynikające z rozmaitych metod sprawowania władzy, powoduje, że zbiorowości mogą wytwarzać osobne cywilizacje. Aby jednak określone ludy mogły się zrzeszać w większe organizmy, muszą być cywilizowane jednakowo, a przynajmniej analogicznie. Przypominał, że wyznacznikiem cywilizacji nie jest rasa, gdyż w tej samej cywilizacji może mieścić się kilka ras, np. w łacińskiej: nordycka, śródziemnomorska, dynarska, nadwiślańska. Podobnie jest z językiem, gdyż w obrębie jednej cywilizacji różne ludy i narody posługują się językami narodowymi, narzeczami, gwarą itd. Zdecydowanie bardziej integrującym elementem określającym tożsamość cywilizacji jest religia, w tym wytwory sztuki sakralnej oraz architektoniczne, a także sztuka niesakralna.

Wizja cywilizacji chrześcijańskiej w myśli politycznej Feliksa Konecznego zawierała sporo twórczych i oryginalnych treści. Niewątpliwie polski uczonej teorią federacji zdeterminowanej cywilizacyjnie wyprzedził swoją epokę, jakkolwiek wśród potomnych nie cieszyła się ona popularnością. Dopiero po śmierci Konecznego w Europie Zachodniej dało się zauważyć zainteresowanie uczonych jego twórczością.

W latach 50. XX w. niemiecki uczonej Anton Hilckman (1900-1970), który podczas pobytu w obozie koncentracyjnym w czasie II wojny światowej poznał podstawowe założenia nauki o wielości cywilizacji, w okresie późniejszym poświęcił się propagowaniu tej idei. Jako profesor na Uniwersytecie w Moguncji wykładał naukę porównawczą o cywilizacji. Opublikował w kilku językach europejskich ponad 20 artykułów na temat twórczości Konecznego, podkreślając niejednokrotnie, że uważa się za jego duchowego spadkobiercę i do pewnego stopnia propagatora<sup>46</sup>.

Dzięki współpracy Antona Hilckmana i Jędrzeja Giertycha, reprezentującego emigracyjne Wydawnictwo Towarzystwa im. Romana Dmowskiego, udało się doprowadzić do wydania w języku angielskim głównej pracy Konecznego: *On the Pluralism of Civilisation*, która ukazała się w Londynie w 1962 r. Przedmowę

<sup>45</sup> Por. Tenże. *O ład w historii* s. 67.

<sup>46</sup> Dokładny opis bibliograficzny prac A. Hilckmana znajduje się w: *In memoria! Anton Hilckman*. Bevergen 1975, a także w dodatku do pracy Konecznego. *O ład w historii* s. 74-75.

napisał wybitny historyk angielski Arnold Toynbee, który podkreślił znaczenie myśli Konecznego jako historyka i historiozofa w wymiarze europejskim. Jego przemyslenia i konstatacje były nie tylko „[...] sumą dziejów ludzkości z punktu widzenia różnorodności cywilizacji”<sup>47</sup>.

Publikacja dzieła Konecznego w języku angielskim przybliżyła czytelnikom anglojęzycznym postać i koncepcję integracyjną polskiego historiozofa. Zainteresowanie autorem rosło w miarę ukazywania się kolejnych publikacji czy nawet wzmianek o nim<sup>48</sup>. W latach 70. XX w. na emigracji nadal wydawano dzieła Konecznego, popularyzując jego myśl polityczną i naukę o cywilizacji w obszarze nauki zachodnioeuropejskiej. Prace te, poprzedzone wstępami, zawierały nie tylko analizy przedwojennej sytuacji politycznej w Europie, ale także pewne elementy syntetyzujące, porządkujące ogólną wiedzę o wielości cywilizacji.

Prace krakowskiego historiozofa i historyka zainspirowały innych badaczy zachodnioeuropejskich do twórczego rozwinięcia koncepcji wielości cywilizacji zarówno w kontekście socjologicznym, antropologicznym, jak i politologicznym. Oprócz wymienionych wcześniej Antona Hilckmana czy Arnolda Toynbeego warto wspomnieć o cywilizacyjnej komparatystyce Philipa Bagdyego<sup>49</sup> czy głośnej przed laty koncepcji zaniku cywilizacji Samuela P. Huntingtona. Praca amerykańskiego politologa Huntingtona: *Zderzenie cywilizacji*<sup>50</sup> jest pracą niesamodzielną i zdaniem np. prof. Mirosława Dakowskiego plagiatem książki Konecznego *O wielości cywilizacji z 1935 r.*<sup>51</sup>

Jeśli Konecznemu chodziło o ustalenie płaszczyzn różnicujących cywilizacyjnie rodzaj ludzki i prawa dziejowe wyznaczające sens przemian m.in. w perspektywie epistemologicznej, to kontynuatorzy jego myśli poszukiwali innych rozwiązań i reinterpretacji, w których starali się wskazać podobieństwa i antynomie, nie zominając o

[...] postulowanym uniwersalizmie nauki o cywilizacji [i] [...] jej w istocie łacińskocentryczny[m] wymiar[ze]<sup>52</sup>.

Refleksja Konecznego nad cywilizacją, jej typologią i przemianami to w istocie próba syntezy reguł rządzących procesem historycznym w różnych epokach

<sup>47</sup> A. Teynbee. *Przedmowa*. W: F. Koneczny. *O ład w historii* s. 183-184.

<sup>48</sup> Por. np. hasło: W. Schleicher. *Feliks Koneczny*. W: *Enciclopedia Filosofica*. T. 3. Firenze 1967.

<sup>49</sup> Por. P. Bugby. *Kultura i historia*. Warszawa 1975.

<sup>50</sup> Huntington zarys swojej koncepcji przedstawił na łamach „Foreign Affairs” w artykule pt. *Wojna cywilizacji*. Polskie tłumaczenie artykułu: *Wojna cywilizacji* ukazało się w „Res Publica Nowa” 1994 nr 2. Wersję ugruntowaną przedstawił w formie syntezy w pracy: *The Cash of Civilization and the Remarkings of Word Order*. New York 1996. Ukazało się też polskie wydanie książki Huntingtona *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa 1997.

<sup>51</sup> Szczegółową analizę tej kontrowersyjnej tezy zob. J. Skoczyński. *Feliks Koneczny dzisiaj*. W: *Huntington i Koneczny*. Kraków 2000 s. 103-110.

<sup>52</sup> L. Gawor. *O wielości cywilizacji* s. 172-173.

oraz obszarach cywilizacyjnych, dotycząca nie tylko struktury rodzaju ludzkiego czy wyjaśnienia roli i znaczenia prawa, moralności, religii bądź państwa. Jako historyk rozpoznał różne aspekty rzeczywistości społecznej w przekroju historycznym. Zamiarem Konecznego było wykrzycie analogicznych wzorców ludzkiego zachowania w różnych cywilizacjach, a następnie powiązanie ich ze strukturą społeczną. W egzegezie uwzględnił również normatywno-aksjologiczną charakterystykę poszczególnych cywilizacji poprzez ukazanie kulturowych uwarunkowań rozwoju społecznego (pomimo istniejących różnic) i spojrzął na przemiany cywilizacyjne z szerszej niż potomni perspektywy historycznej.

Koneczny wraz z teorią federacji zdeterminowanej cywilizacyjnie niewątpliwie wyprzedził swoją epokę. Długo pozostawał postacią zapomnianą, ale w ostatnich kilkunastu latach obserwuje się renesans jego myśli; powstają studia i rozprawy poświęcone wizji rozwoju cywilizacyjnego i samego autora. Choć cywilizacje nie łączą ludów, lecz je dzielą (wiedział o tym również Koneczny), podkreślić należy, że historia cywilizacji składa się z dziejów cywilizacji i ich wzajemnych stosunków. Aby zatem zrozumieć przemiany cywilizacyjne, należy odwołać się do historyzmu i stosować ciągłą interpretację własnej tradycji jako niezbędny element współtworzenia organizmu społecznego<sup>53</sup>.

## PODSUMOWANIE

Koneczny dostrzegał konieczność zbudowania w Europie jednolitej organizacji, która w wielości cywilizacyjnej zapewniłaby swoim członkom wywodzącym się z szerszego europejskiego kręgu kulturowego m.in. bezpieczeństwo i względnie pojętą równowagę. Pewne ślady jego koncepcji można odnaleźć w założeniach dzisiejszej Unii Europejskiej, gdzie również kładzie się nacisk na niektóre zasady i wspólne wartości europejskie, np., zasadę subsydiarności społeczeństwa obywatelskiego. Mottem Unii Europejskiej jest hasło „Jedność w wielości”, którą Koneczny starał się kultywować. Z tego powodu jego koncepcja człowieka wyjaśniająca i porządkująca przemiany cywilizacyjne jest godna przypomnienia. Zawiera ona uniwersalne rozważania dotyczące świata społecznego, które w warstwie światopoglądowej i filozoficznej odwołują się do neotomistycznej wersji katolicyzmu opartej na metodzie indukcyjnej i objawionej, pokrywającej się ogólnie z ideą państwa bożego na ziemi, jakże bliską Konecznemu.

Jeśli nawet z perspektywy metodologicznej (pamiętając o regule komplementarności) nie można wytłumaczyć ciągłości rozwoju cywilizacyjnego, odwołując się do koncepcji Konecznego, to warto pamiętać o konstatacji Thomasa S. Kuhna:

---

<sup>53</sup> Por. A. Frątczak. *Feliks Koneczny o państwie i wartościach* s. 11-12.

[...] filozofowie nauki wielokrotnie wykazywali, że określony zbiór danych może być podciągnięty pod więcej niż jedną konstrukcję teoretyczną<sup>54</sup>.

Dopiero synchronizacja faktów i teorii prowadzi do ujawnienia uniwersalnych stałych i umożliwia wykrycie istotnych zjawisk. Casus Konecznego i zainteresowanie jego koncepcją rozwoju cywilizacji przez kolejną generację badaczy i osadzenie jej w szerszym teoretycznym i historycznym kontekście wskazuje, że opis teorii wielkości cywilizacji będzie niewątpliwie pełniejszy i głębszy, gdy bliżej poznany teorię polskiego historiozofa.

Z takiej perspektywy teoriopoznawczej, otwartej na szerszą wizję świata człowieka, możliwe będzie ogarnięcie wszelkich aspektów myśli Feliksa Konecznego. W Polsce ten wybitny badacz jest słabo znany. Dopiero rzetelna reedycja jego dzieł spowoduje, że przywracanie pamięci ukarze proces formowania się koncepcji wielkości cywilizacji na tle teoretycznego horyzontu w XX w. Jednak różnorodność tematyczna i bogactwo wizji geopolitycznych, kulturowych i politycznych Konecznego wymaga od potencjalnych badaczy stworzenia adekwatnych narzędzi metodologicznych. Wówczas znajomość i recepcja myśli Feliksa Konecznego będzie pełniejsza.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Archiwalia

Rudzińska K.: *Wartość a postęp cywilizacyjny. Synteza historiozoficzna Feliksa Konecznego* (msp). Archiwum RPB III 22, MIFiCS UMCS 1988.

##### Prasa

Baranowska K.: *Postacie. Zapomniany poprzednik Huntingtona*. „Rzeczpospolita” 11.02.2009 nr 35.

Czartoryski-Sziler P.: *Feliks Koneczny – myśliciel katolicki*. „Nasz Dziennik” 10-11.01.2009 nr 8.

Hilkman A.: *Feliks Koneczny a porównawcza wiedza o cywilizacjach*. „Kierunki” 1959 nr 22.

Nowiński M.: *Jeszcze o Feliksie Konecznym*. „Kierunki” 1959 nr 22.

Stadnicki J.: *Można kapitalizować i czas*. „Kierunki” 1959 nr 22.

##### Literatura

Bartyzel J.: *Wprowadzenie*. W: F. Koneczny. *Święci w dziejach narodu polskiego*. Warszawa/Struga – Kraków 1988.

Bieliński P.: *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*. Warszawa 2001.

<sup>54</sup> Cyt. za: J.H. Turner. *Struktura teorii socjologicznej*. Warszawa 1985 s. 27.

- Bokajło W.: *Polnische Konzepte einer euroaischen Foderation Zwischen den „Voreigneiten Staaten von Europa“ und dem konfederation Mitteleuropa (1917-1939)*. W: *Vison Europa Deutsche und polnische Federationplane des 19. und fruher 20. Jahehunderts*. Red. H. Durchhardt, M. Morawiec. Maim am Rhein: Verlag Philipp von Zabern 2003.
- Bugby P.: *Kultura i historia*. Warszawa 1975.
- Burrin P.: *Fascisme, nazisme, autoritarisme*. Seul, Paris 2000.
- Chapoutot J.: *Wiek dyktatur. Faszizm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*. Warszawa 2012.
- Ciepielewski J., Kostrowicka J., Landau Z., Tomaszewska J.: *Historia gospodarcza XIX i XX wieku*. Warszawa 1970.
- Clemenceau G.: *Blaski i nędze zwycięstwa*. Poznań 1930.
- Czubiński A.: *Europa dwudziestego wieku. Zarys historii politycznej*. Poznań 1998.
- Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XI do XX w.* Lublin 2013.
- Feliks Koneczny dzisiaj*. Red J. Skoczyński. Kraków 2000.
- Feliks Koneczny*. Red. P. Skrzydlewski. Kraków 2020.
- Frątczak A.: *Feliks Koneczny o państwie i wartościach*. Kraków 2003.
- Gawor L.: *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Konecznego*. Lublin 2002.
- Grabowiec P.: *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiografii Feliksa Konecznego*. Wrocław 2000.
- Gröhler O.: *Selbstmörderische Allianz. Deutsche-russische Miliärbeziehungen 1920-1941*. Berlin 1992.
- Heilperin M.A.: *Depresja i rekonstrukcja*. Kraków 1933.
- Huntington S.P.: *The Cash of Civilization and the Remarking of Word Order*. New York 1996.
- Huntington S.P.: *Wojna cywilizacji*. „Res Publica Nowa” 1994 nr 2.
- Huntington S.P.: *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa 1997.
- In memoria! Anton Hilckman*. Bevergen 1975.
- Jedynak S.: *Aksjologiczne zagadnienia rozwoju cywilizacji według Feliksa Konecznego*. „Przegląd Humanistyczny” 1988 nr 3.
- Kant I.: *O wieczystym pokoju. Zarys filozoficzny*. Red. K. Bal. Wrocław 1993.
- Koneczny F.: *Dzieje Litwy i Rusi przed unią z Polską w świetle źródeł. Teksty źródłowe*. Kraków 1924.
- Koneczny F.: *Dzieje Polski za Jagiellonów*. Kraków 1903.
- Koneczny F.: *Dzieje Polski za Piastów*. Kraków 1903.
- Koneczny F.: *Dzieje Polski*. Łódź 1902.
- Koneczny F.: *Dzieje Rosji od czasów najdawniejszych do najnowszych. Skrót*. Warszawa 1921.
- Koneczny F.: *Dzieje Rosji*. T. 1. Warszawa 1917.
- Koneczny F.: *Etyki a cywilizacje*. Krzeszowice 2004.
- Koneczny F.: *Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi*. Wilno 1926.
- Koneczny F.: *Jagiello i Witold*. Kraków 1893.
- Koneczny F.: *Kiedy Witold odstępował krzyżakom Żmudź*. Wilno 1930.
- Koneczny F.: *Litwa a Moskwa. Dzieje Rosji*. T. 1. Wilno 1929.
- Koneczny F.: *O ład w historii*. Warszawa – Struga 1991.
- Koneczny F.: *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*. Warszawa – Komorów 1999.

- Koneczny F.: *Polityka Zakonu Krzyżackiego w latach 1389-1396*. Kraków 1889.
- Koneczny F.: *Polska między Wschodem a Zachodem*. Kraków 1920.
- Koneczny F.: *Polska między Wschodem a Zachodem*. Lublin 1928.
- Koneczny F.: *Polskie logos a ethos*. T. 2. Warszawa 1921.
- Koneczny F.: *Prawa dziejowe. Bizantyzm niemiecki*. Londyn 1982.
- Koneczny F.: *Prawa dziejowe*. Warszawa 2020.
- Koneczny F.: *Rozwój moralności*. Lublin 1938.
- Koneczny F.: *Słowianoznawstwo a słowianofilstwo*. Kraków 1913.
- Korczyk H.: *Rokowania w sprawie przymierza francusko-brytyjskiego z 1922 roku*. Warszawa 1980.
- Kurowska K.: *Feliksa Konecznego nauka o wielości cywilizacji*. „Przegląd Humanistyczny” 1978 nr 7/8.
- Leffer M.P.: *The Elusive Quest. America's Pursuit of European Stability and French Security 1919-1933*/ Chapel Hill 1979.
- Piskozub A.: *Feliks Koneczny jako pionier nauki o cywilizacji*. Sopot 1999.
- Pucek Z.: *Feliksa Konecznego teoria pluralizmu cywilizacyjnego*. W: *Szkice z historii socjologii polskiej*. Red. K. Sowa. Warszawa 1985.
- Pucek Z.: *Konecznego zarys nauki o cywilizacjach*. „Zeszyty Naukowe WSE 1972 nr 46.
- Rogalski A.: *Feliks Koneczny, uczony mało znany*. „Ład” 1984 nr 17-24.
- Serejski M.H., i Grabski A.F.: *Michał Bobrzyński i jego dzieje Polski w zarysie*. W: M. Bobrzyński. *Dzieje Polski w zarysie*. Warszawa 1997.
- Sierpowski S.: *Liga Narodów w latach 1919-1926*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2005.
- Skoczyński J.: *Feliks Koneczny dzisiaj*. W: *Huntington i Koneczny*. Kraków 2000.
- Skoczyński J.: *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*. Kraków 1991.
- Skrzydlewski P.: *Polityka w cywilizacji łacińskiej*. Lublin 2002.
- Skrzypek A.: *Niespełniony sojusz? Stosunki sowiecko-niemieckie 1917-1941*. Warszawa 1992.
- Turner J.H.: *Struktura teorii socjologicznej*. Warszawa 1985.
- W. Schleicher. *Feliks Koneczny*. W: *Enciclopedia Filosofica*. T. 3. Firenze 1967.
- Zalewski A.: *Przedmowa do wydania polskiego*. W: VHR. D'Aberton. *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r.* Warszawa 1932.

**Streszczenie:** Artykuł dotyczy wizji cywilizacji europejskiej (łacińskiej) Feliksa Konecznego wybitnego historyka idei. Stworzył on podwaliny pod apostorieryczną filozofię dziejów opartą o koncepcję wielości cywilizacji. Obejmuje ona różne obszary kultury i aktywności dziejowej człowieka. Koneczny wyróżnił w różnych fazach rozwoju siedem cywilizacji, które ulegały ewolucji. Kultura jest jedną z podstaw rozwoju cywilizacji i częścią większej całości będącą z jedną odmian jakiegś cywilizacji. Koncepcja Konecznego budziła polemiki, które wynikały z odmiennego spojrzenia na rolę i znaczenie różnych cywilizacji i ich doświadczeń historycznych.

**Słowa kluczowe:** cywilizacja chrześcijańska (łacińska), federacja, historiozofia, federacja, integracja europejska.